

Senator pogodził urzędników

Michał Nicpoń

Modernizacja sieci wodociągowej i stacji uzdatniania wody w Krajence (inwestycja warta prawie 7 milionów złotych) będzie mogła być zrealizowana. Powtorkowym spotkaniu burmistrza Krajunki Janusza Szcherbiaka i starosty złotowskiego Mirosława Jaskólskiego obu stronom udało się dojść do porozumienia.

Pozwolenie na budowę, o które od końca kwietnia bezskutecznie ubiegała się gmina, zostało wydane w czwartek. Był to ostatni możliwy termin. Podpisanie dokumentu choćby następnego dnia przekreślałoby inwestycję i byłoby jednoznaczne z utratą 4 mln zł unijnej dotacji.

By tak się nie stało, potrzebna była jednak interwencja senatora Piotra Głowskiego, który pogodził burmistrza Krajunki i starostę powiatu złotowskiego. Ten pierwszy oskarżał szefa powiatowego samorządu o złośliwość. Drugi



Od lewej: Mirosław Jaskólski, Piotr Głowski i Janusz Szcherbiak

wytykał błędy formalne we wniosku. Dlatego inwestycja zawisa na włosku.

Podczas wtorkowych negocjacji ustalono, że nad tym, by pozwolenie wydane zostało na czas, pracować będą dwa specjalnie oddelegowane do tego zadania zespoły: jeden gminy Krajenska, drugi złotowskiego starostwa. W czwartek starosta złotowski Mirosław

Jaskólski podpisał dokument, nie ukrywając jednocześnie, że było to możliwe dzięki dobrej woli powiatu oraz nadzwyczajnemu zaangażowaniu jego pracowników.

To z pewnością prawda. Szkoda tylko, że tę dobrą wolę musiał wymuszać na obu stronach senator Głowski, który mediacjom gminy i powiatu przewodniczył.

FOT. MICHAŁ NICPOŃ